



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

**SŁOWO BOŻE
NA DRODZE
ZJEDNOCZENIA Z BOGIEM
U ŚW. JANA OD KRZYŻA**

JERZY WIESŁAW GOGOLA OCD



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

Świętego Jana od Krzyża zwykle kojarzymy z Krzyżem, tymczasem słuszniej byłoby kojarzyć go z Pismem Świętym. Ono jest dla niego źródłem życia i nauczania. Z niego czerpie doświadczenie, doktrynę, słownictwo. Brzmi to jak slogan, dopóki nie zaczniemy czytać jego dzieł z tej właśnie perspektywy¹.

Obecne Dni duchowości stwarzają okazję do podjęcia tego tematu. W krótkim referacie można jedynie wyznaczyć pewną drogę poszukiwania roli słowa Bożego w jego mistycznej doktrynie i próbować wnikać w jego treść, która doskonale współgra ze współczesną nauką Kościoła. Co więcej, Benedykt XVI chcąc wyjaśnić naturę słowa Bożego, sięga właśnie do pism naszego Doktora Mistycznego, co będzie później przedmiotem refleksji.

Postawiony w temacie problem wymaga odpowiedzi, dlatego najpierw zostanie ukazana rola słowa Bożego w życiu św. Jana od Krzyża, a następnie w jego pismach.

1. SŁOWO BOŻE W ŻYCIU ŚW. JANA OD KRZYŻA

Pismo Święte pełni wielorakie funkcje w życiu św. Jana od Krzyża²:

- Jako wierny przyjaciel, który towarzyszy mu w Kościele, w ogrodzie, w celi w podróży;
- Książka do modlitwy. „Chował się ze swoją Biblią w miejsca bardziej odosobnione w klasztorze lub w ogrodzie i pozostawał tam na modlitwie czytając i medytując nad jej stronicami”;

¹ Por. J.W. Gogola OCD, *Święty Jan od Krzyża dzisiaj. Doktryna sanjuanistyczna w świetle współczesnej duchowości*, Kraków 2018, s. 79–94.

² *Bóg mówi pośród nocy. Święty Jan od Krzyża: życie – nauka – czasy*, red. F. Ruiz Salvador, red. wyd. pol. Cz. Gil, Kraków 1991, s. 292.



- Towarzysz podróży. Śpiewa psalmy, strofy Pieśni nad pieśniami, recytuje szczególnie chętnie 17. rozdział Ewangelii według św. Jana. Podczas pobytu w Lizbonie spaceruje brzegiem morza z Pismem Świętym, gdy inni uczestnicy kapituły spędzali czas w towarzystwie – jak się potem okazało – fałszywej stygmatyczki;
- Podręcznik formacyjny. Komentuje swoim braciom psalmy i proroków, opis Męki Pańskiej, teksty św. Pawła. Nawet profesorem z uniwersytetów w Alcalá i Beas konsultowali z nim fragmenty szczególnie trudne. Dochodzi do zrozumienia głębi biblijnego tekstu dzięki dotarciu do jego mistycznego sensu;
- Natchnienie dla jego pism. Potwierdza to otwarcie w prologach do wszystkich swoich dzieł. W jednym z nich napisze: „... użyję głównie Pisma Świętego do objaśnienia zwłaszcza rzeczy najważniejszych i najtrudniejszych. Idąc bowiem za Pismem św. nie możemy zbłądzić, bo przez nie przemawia Duch Święty” (DGK, prolog, 2)³.
- Syntezę całości stanowią ostatnie chwile jego życia w Ubeda.

Gdy ciało niedomagało duch cały był przesiąknięty Słowem Bożym. Częste cytaty z Pisma Świętego na ustach chorego przedstawiały stan jego duszy. Jeden z świadków tamtych dni opowiada, że „święty Ojciec Jan od Krzyża trzymał w swych dłoniach wizerunek Chrystusa ukrzyżowanego i od czasu do czasu mówił do Niego z wielką pobożnością słowa bardzo czułe i serdeczne, rodzące się w głębi duszy. Całował również stopy Chrystusa wymawiając wersety psalmów lub inne słowa Pisma Świętego, które odzwierciedlały uczucia, jakie żywił”⁴.

³ Stosuję następujące skróty do dzieł św. Jana od Krzyża: DGK – *Droga na Górę Karmel*; NC – *Noc ciemna*; PD – *Pieśń duchowa*; ŻPM – *Żywy płomień miłości*.

⁴ *Bóg mówi pośród nocy*, s. 365.



Kiedy próbowano go karmić, a jemu nie udawało się nic przełknąć, mówił: „Ja zaś w sprawiedliwości ujrzę Twe oblicze, powstając ze snu nasycę się Twoim widokiem (por. Ps 17, 15). Widząc, że jego życie się przedłuża, stwierdza: „Zbyt długo już przebywałem wśród ludzi” (Ps 120, 6). A kiedy o. Alonso komunikuje mu, że jego życie dobiega końca, woła: „Uradowałem się, gdy mi powiedziano: ‘Pójdziemy do domu Pana’” (Ps 122, 1).

W ostatnich minutach życia, gdy chcą odmawiać litanie i modlitwy za umierających, Jan prosi, by mu raczej poczytano z Pieśni nad pieśniami, a inne rzeczy nie są konieczne, po czym komentuje: „Och co za drogocenne perły”. Ostatnie jego słowa są takie jak Jezusa na Krzyżu: „W ręce twe Panie, powierzam ducha mego”⁵.

Może budzić podziw głębia, do jakiej doszedł w rozumieniu natchnionych tekstów. Ilekroć komentował teksty biblijne, wzbudzał zachwyty. Dla przykładu, nikt tak radykalnie nie interpretował wyrzeczenia, jakiego Jezus domagał się od swoich uczniów: „Kto chce być moim uczniem, niech się zaprze samego siebie, weźmie swój krzyż i niech mnie naśladuje” (Łk 9, 23) (DGK II, 7). Podobnie rzecz się ma z prawdą o naszym dziecięctwie Bożym. Opisz w *Pieśni duchowej*:

W przeobrażeniu miłości, do jakiego doszła dusza w tym życiu, przechodzi tchnienie Boga w duszę a duszy w Boga i to bardzo często i z najwznioślejszą rozkoszą miłości w duszy. Nie jest to jednak w tak wyraźnym i jasnym stopniu jak będzie w życiu przyszłym. I to właśnie chciał wyrazić św. Paweł, gdy mówił: „A że jesteście synami, zesłał Bóg Ducha Syna swego w serca wasze, wołającego: Abba, Ojczy” (Gal 4, 6). Przeżywają to błogosławieni w życiu wiecznym, a doskonalili w życiu

⁵ *Bóg mówi pośród nocy*, s. 369.

doczesnym. I nie ma powodu sądzić, że jest to niemożliwe... (PD 39, 4).

Trudno nawet nie zauważyć w tym tekście tonu jego osobistego doświadczenia. Nie mniej wymowny jest komentarz do słów Ewangelii, że słowa Jezusa są duchem i życiem (por. J 6, 63), że mianowicie te słowa „czują dusze czyste i miłujące, które mają uszy do słuchania” (ŻPM 1, 6); albo słowa Piotra: „Panie do kogóż pójdziemy. Ty masz słowa życia wiecznego” (J 6, 69):

Gdy więc dusza jest blisko Boga, cała przeobrażona w płomień miłości, w którym jej się udziela Ojciec, Syn i Duch Święty – [...] już smakuje nieco życia wiecznego [...] Tak wzniosła jest rozkosz wskutek tego ognia, jaki w niej rozpala Duch Święty, że da jej smak tego, co zawiera w sobie życie wieczne i dlatego nazywa ona ten płomień *żywym* (ŻPM 1, 6).

Jan od Krzyża doszedł do głębokiego zrozumienia Mądrości Bożej, zawartej w Słowie. Kontemplację wlaną, rozumianą jako Boże wpływ na duszę, określi jako „mądrość miłości”. A kiedy w *Drodze na Górę Karmel* (księga II) czytamy opisy szczegółowych nadzwyczajnych łask i uwagi dotyczące postawy wierzącego względem nich, nasuwa się postrzeżenie, że takich rzeczy nie można nauczyć się z książek. Poza Janem od Krzyża trudno byłoby odnaleźć podobne subtelności w opisywanych rozróżnieniach nadzwyczajnych komunikacji Boga⁶.

⁶ Por. J.W. Gogola OCD, *Święty Jan od Krzyża dzisiaj*, s. 199–206.

2. SŁOWO BOŻE W PISMACH ŚW. JANA OD KRZYŻA

Święty przyznaje się do korzystania z czterech źródeł wiedzy: na absolutnie pierwszym miejscu jest Pismo Święte, potem autorytet Kościoła, następnie doświadczenie i wiedza (por. PD prol. 4; DGK, prol. 2).

Pismo Święte jest jedynym źródłem, które można uznać w sposób pełny i właściwy za źródło jego pism i doktryny⁷. Teksty biblijne są nie tylko źródłem życia duchowego, ale są także źródłem wyrazu literackiego i symbolicznego. W czterech dziełach większych odniesienia do Pisma Świętego są nieustanne i zdradzają jego nadzwyczajną znajomość świętego tekstu. Wykorzystuje biblijne sceny, obrazy, symbole i słowa, jakby były jego własne. Świadkowie jego życia są pod wrażeniem jego zażyłości ze Słowem Bożym. Nie powinna więc dziwić imponująca liczba biblijnych cytatów w jego pismach: około 1500, w tym dwie trzecie cytatów pochodzi ze Starego Testamentu⁸. Liczy się jednak nie liczba cytatów, ale stopień asymilacji ich treści. Zdaniem niektórych autorów w jego przypadku zasadne jest mówienie o „doświadczeniu biblijnym”, o „mystyce biblijnej”⁹. Nie chodzi nawet o zrozumienie sensu danego zdania, ale o ogólne rozumienie głębi Bożego Objawienia¹⁰. Może to oznaczać, że Święty widzi historię zbawienia realizującą się we własnym życiu. Dla przykładu obecność wewnętrznych głodów, rozproszenia miłości są przyrównywane przez niego do bałwochwalstwa (por. DGK I). Hiob, Psalmista, Jeremiasz są utożsamiani z duszą, która cierpi noc bierną ducha (por. NC II). Dusza oblubienicy z *Pieśni*

⁷ F. Ruiz Salvador, *Mistico y maestro, Saon Juan de la Cruz*, Madrid 1986, s. 47.

⁸ F. Ruiz Salvador, *Mistico y maestro*, s. 47.

⁹ F. Ruiz Salvador, *Mistico y maestro*, s. 47.

¹⁰ Por. D. Barsotti, *Sacra scrittura nella teologia mistica di S. Giovanni della Croce*, „Rivista di ascetica e mistica” 60 (1991) n. 3, s. 251.



duchowej powtarza kroki oblubienicy z Pieśni nad pieśniami (por. PD). Identyfikuje się w sposób szczególny z niektórymi biblijnymi postaciami: Mojżesz, Dawid, Hiob, Jeremiasz, Paweł, Jan. Wybiera te postaci, które są radykalne w swoim powołaniu. Dokonuje potem lektury chrystologicznej całego Pisma Świętego¹¹. Przejmuje obrazy i symbole z Pieśni nad pieśniami, począwszy od symbolu małżeństwa między Bogiem a duszą – uprzywilejowany symbol u proroków dla wyrażenia relacji Boga ze swoim ludem. *Pieśń duchowa* jest pełna symboli z Pieśni nad pieśniami. Takie obrazy, jak strażnicy miasta, dzikie zwierzęta na polu, drzewa, owoce, czy opis Umiłowanego – są niemal dosłownie wzięte z Pieśni nad pieśniami (por. PD strofy 14 i 15) – i opis oblubienicy (por. PD strofa 31). Cała Pieśń nad pieśniami rozbrzmiewa nieustannie w strofach i ich komentarzach *Pieśni duchowej*. Treść Pieśni nad pieśniami stała się dla Jana od Krzyża niejako życiem i radością, dlatego pragnie umierać w jej klimacie, by połączyć się definitywnie ze swoim Umiłowanym.

Możemy syntetycznie ująć wnioski w tej materii. Mistyka św. Jana od Krzyża posiada charakter obiektywny, pomimo obecności licznych wątków jego osobistego, niepowtarzalnego doświadczenia, które wynika z fundamentu biblijnego. Nie cytuje Pisma Świętego dla potwierdzenia swojej doktryny – jak to czynili niektórzy autorzy – niejako dla jej uwiarygodnienia, chociaż i to w jakiejś mierze jest uzasadnione. Dla św. Jana od Krzyża Pismo Święte pozostaje zawsze źródłem, z którego rodzi się mistyczna doktryna¹².

Księgi *Drogi* i *Nocy* czerpią swoje źródło z księgi Hioba i księga Lamentacji Jeremiasza. Święty karmelita odczytał je z perspektywy ewangelicznej i najprawdopodobniej stały się dla niego kluczem nie

¹¹ F. Ruiz Salvador, *Mistico y maestro*, s. 48.

¹² Por. D. Barsotti, *Sacra scrittura nella teologia mistica di S. Giovanni della Croce*, s. 265.

tylko do interpretacji jego osobistego ucisku w toledańskim karcerze¹³, a jednocześnie także do zrozumienia konieczności oczyszczeń biernych na drodze zjednoczenia z Bogiem. Zdaniem Diva Barsottiego Pieśń nad pieśniami pozwoliła mu zdystansować się od mistyki istoty pochodzenia Dionizego Areopagity, a osadzić ją na fundamencie osobowej relacji z Bogiem, wynikającej z przy mierza¹⁴. W miłości ludzkiej, ukazanej w Pieśni nad pieśniami, Jan od Krzyża widzi naturę życia duchowego w osobowej komunii człowieka z Bogiem opartej na miłości.

3. TREŚĆ SŁOWA BOŻEGO U ŚW. JANA OD KRZYŻA

Punkt ten jest fundamentalny dla uchwycenia treści tego referatu i wszystkich pozostałych. Bez zrozumienia, czym jest słowo Boże, nie będziemy wiedzieć, czego szukać w pismach św. Jana od Krzyża.

Z uwagi na doskonałą zgodność nauki św. Jana od Krzyża z nauką Kościoła o słowie Bożym możemy przytoczyć w całości passus z adhortacji Benedykta XVI *Verbum Domini* z 2008 roku, określający naturę słowa Bożego:

Jak pokazuje nam jasno Prolog św. Jana, Logos wskazuje pierwotnie na Słowo odwieczne, czyli na Jednorodzonego Syna, zrodzonego przez Ojca przed wszystkimi wiekami i współistotnego z Nim: Słowo było u Boga, Słowo było Bogiem. Ale to samo Słowo, jak twierdzi św. Jan, „stało się ciałem” (J 1, 14), toteż Jezus Chrystus, narodzony z Maryi Panny, jest rzeczywiście Słowem Bożym, które stało się współistotne

¹³ Por. D. Barsotti, *Sacra scrittura nella teologia mistica di S. Giovanni della Croce*, s. 265.

¹⁴ Por. D. Barsotti, *Sacra scrittura nella teologia mistica di S. Giovanni della Croce*, s. 265.

z nami. Wyrażenie „Słowo Boże” wskazuje tu zatem na osobę Jezusa Chrystusa, odwiecznego Syna Ojca, który stał się człowiekiem. Ponadto, skoro w centrum Bożego Objawienia jest wydarzenie Chrystusa, to należy uznać również, że samo stworzenie, *liber naturae*, zasadniczo także jest częścią tej symfonii na wiele głosów, w której wyraża się jedyne Słowo. Wyznajemy też, że Bóg przekazywał swoje Słowo w dziejach zbawienia [...]; mocą swego Ducha „mówił przez proroków”. [...] Następnie słowem Bożym jest przepowiadanie Apostołów[...]. A więc słowo Boże jest przekazywane w żywej Tradycji Kościoła. Na koniec, słowem Bożym, poświadczonym i natchnionym przez Boga, są święte Pisma, Stary i Nowy Testament (VD 7).

Papież wymienia tu osiem znaczeń słowa Bożego, które możemy też odnaleźć u św. Jana od Krzyża. Dla Świętego słowo Boże to przede wszystkim Chrystus żywy, obecny w jego osobistej historii, Umiłowany, Objawienie i ostateczne Słowo Ojca (DGK II, 22, 2–7); Najwyższy Ideał naszego życia (DGK I, 13, 3); Droga, Prawda i Życie (DGK II, 7, 2. 8.9–10); jedyny i wyłącznym Pośrednik w zjednoczeniu człowieka z Bogiem i włączeniu go w życie trynitarnie (PD 35, 1; 36, 7; 37, 6; 39, 3)¹⁵; Mądrość Miłości, wszelkie nasze dobro. Jest odwiecznym żywym Słowem Ojca, ale jednocześnie jest Słowem Ojca w całej swojej egzystencji ziemskiej. Dlatego mówiąc o Słowie Bożym u niego możemy bez wahania mówić o Chrystusie, który otrzymuje od niego wymienione i jeszcze inne nazwy.

Federico Ruiz Salvador grupuje je w dwa szeregi. Jeden dotyczy Jego funkcji Słowa Ojca, które Objawia; drugi Słowa–Miłości, które ofiaruje zjednoczenie i mocą Ducha je realizuje¹⁶. Dwie grupy tytułów – poznania i miłości – przenikają się wzajemnie

¹⁵ E. Pacho, *S. Juan de la Cruz. Temas fundanrentales I*, Burgos 1984, s. 206–209.

¹⁶ F. Ruiz Salvador, *Místico y maestro, San Juan de la Cruz*, s. 130.

i reprezentują dwie główne, dynamiczne siły życia teologicznego i zjednoczenia: wiarę i miłość. W procesie zjednoczenia z Bogiem wszystkie te funkcje Chrystusa–Słowa są doskonale ze sobą zharmonizowane.

3.1. Chrystus – Objawienie i ostateczne Słowo Ojca

Słynny tekst z DGK o tym, jak Ojciec Niebieski wypowiedział wszystko w Słowie Wcielonym DGK II, 22, 2–7 nawiązuje do Hbr 1, 1–2:

Nie wypada więc pytać teraz Boga w taki sposób, jak w Starym Testamencie i nie ma już konieczności, aby do nas mówił. Przez Chrystusa bowiem objawił nam całość wiary i nic nowego już nie będzie nam objawiał. Gdyby zaś ktoś chciał teraz otrzymywać cośkolwiek drogą nadprzyrodzoną, to niejako zarzucałby Bogu, że nie dał nam w swoim Synu wszystkiego, co potrzebne (DGK II, 5, 7).

Jeśliby ktoś jeszcze pytał Boga albo pragnął od Niego jakichś widzeń czy objawień, postąpiłby nie tylko błędnie, lecz również obraziłby Boga, nie mając oczu całkowicie utkwionych w Chrystusie, bez pragnienia jakichś innych nowości (DGK II, 5, 5).

W zacytowanym tekście i całym rozdziale 22 znajdziemy następujące afirmacje¹⁷:

– Bóg powiedziałwszy wszystko w swoim Synu pozostaje jakby niemy (n. 4)

¹⁷ E. Pacho, S. *Juan de la Cruz. Temas fundanrentales I*, s. 207.

– kto prosiłby Boga o jakieś nowe objawienia i wizje postąpiłby nierozsądnie, a nawet obraziłby Boga, nie mając oczu całkowicie utkwionych w Chrystusie (n. 5)

– Bóg mógłby odpowiedzieć: „Wszystko już powiedziałem przez Słowo, będące moim Synem i nie mam już innego słowa; czyż mogę ci więc odpowiedzieć albo objawić coś więcej ponad to? Na Niego więc zwróć swe oczy, gdyż Nim złożyłem wszystkie słowa i objawienia” (nr 5)

– Wraz ze słowem Chrystusa na Krzyżu „wypełniło się wszystko”, wyczerpały się sposoby i drogi dotychczasowego objawiania się Boga, podobnie jak rytzy i ceremonie ST. Teraz wszystkim rządzi prawo Chrystusa-Człowieka i Jego Kościoła (nr 6–7).

Według św. Jana Chrystus, wcielony Syn Boży – wyposażony w całą mądrość Bożą, żywy Człowiek – pozostający w ścisłych relacjach z Bogiem Ojcem, pełni w stosunku do wierzącego określone funkcje: Jest Słowem Bożym, jedynym Pośrednikiem, Twórcą nowej ekonomii zbawienia. Wszystko co boskie i ludzkie łączy się w Nim w jedną całość.

Jeżeli szukasz u mnie słowa pociechy, spojrzysz na mego Syna, posłusznego z miłości ku mnie i uciśnionego, a znajdziesz prawdziwą pociechę. Jeśli chcesz, bym ci objawił jakieś skryte rzeczy czy zdarzenia, podnieś tylko oczy na Niego, a znajdziesz najskrytsze tajemnice i mądrość i cuda Boże. On jest ich skarbnicą. [...] Gdyby zaś ktoś chciał teraz otrzymywać cośkolwiek drogą nadprzyrodzoną, to niejako zarzucałby Bogu, że nie oddał nam w Synu swoim wszystkiego, co potrzebne (DGK 11, 22, 6–7).

Zdaniem Ruiza *passus* ten zawiera streszczenie całej chrystologii św. Jana od Krzyża. Zawiera wskazówkę, dotyczącą całej drogi do zjednoczenia z Bogiem, dla człowieka znajdującego się pośród



ciemnej nocy i dla próbujących zrozumieć miejsce Chrystusa w nocy chrześcijanina.

3.2. Chrystus – Umiłowany

W *Pieśni duchowej* Ukochanym człowiekiem wierzącym jest Słowo, Syn Boży, *dulcisimo Jesús*. Oznacza to, że nasze zjednoczenie z Bogiem dokonuje się z Jezusem wcielonym i zmartwychwstałym (por. PD 37). Do zjednoczenia z Bogiem dochodzimy w Jezusie z Nazaretu. Z każdej strofy *Pieśni* przebija chrystologia, traktuje bowiem o historii osoby wierzącej zafascynowanej Chrystusem. Chrystus jest Panem i Ukochanym chrześcijanina na każdym etapie drogi, również podczas nocy. Święty Jan podkreśla to dobitnie w *Pieśni* (strofa 25), mówiąc o podwójnych więzach człowieka z Chrystusem: zadzierzgniętych w jednym momencie – przez łaskę chrztu św. oraz nawiązywanych stopniowo – w powolnym procesie uświęcenia w ciągu całego życia człowieka (por. PD 23, 6). W żadnym wypadku Chrystus nie jest jedynie wzorem do naśladowania, jakkolwiek jest to oczywiste; naśladowanie bierze początek w gorącej miłości ku Oblubieńcowi i jeżeli dobrze przyjrzymy się całemu jego dziełu, to zobaczymy, że kluczem struktury dzieł są oblubieńcze zaślubiny¹⁸.

Posługując się symboliką małżeństwa, na początku *Nocy ciemnej* Święty mówi, że Ukochany–Chrystus udziela człowiekowi swojej miłości i uzbraja go w moc, by mógł mężnie przejść przez próby nocy i dojść do mistycznego połączenia z Jezusem. Przy końcu księgi *Nocy* pisze:

¹⁸ Por. S. Castro, *Hacia Dios con San Juan de la Cruz*, Madrid 1986, s. 158.

Dusza więc dotknięta miłością swego oblubieńca Jezusa Chrystusa dla pozyskania Jego łaski i miłości wychodzi przebrana w taką szatę, która najżywiej odzwierciedla skłonności uczuciowe jej ducha (NC II, 21, 3).

Zmiana szat, obrazująca dokonane oczyszczenie, przemianę wewnętrzną wierzącego, nastąpiła pod wpływem dotknięcia miłości Chrystusa. Podczas nocy cała istota człowieka „stroїła się” dla swego Wybranego – Chrystusa, odrzucając od siebie wszelkie cudze bożki, oczyszczając się, zmieniając szaty. Takie były warunki wejścia na górę Karmel (DGK 1, 5, 7). Zmiana ta dokonywała się w ukryciu, była przygotowywaniem do zjednoczenia z Chrystusem, którego człowiek jeszcze nie widział. Nieobecność Chrystusa w nocy duszy nie wynika jednak z potrzeby zastosowania symboliki sponsalnej, ale odwrotnie wyraża to, co istotnie w ciągu nocy biernej zachodzi pomiędzy samą Miłością – Chrystusem a przedmiotem Jego miłości – osobą ludzką. Na końcu księgi *Nocy ciemnej* mamy praktycznie do czynienia z początkiem mistycznych zaślubin:

Udziela się tutaj bóstwo, do którego dążyła [istota wierząca] przez oczyszczenie, uciszenie i umocnienie się, aby je tym lepiej móc przyjąć. Wchodzi tu dusza w zjednoczenie będące Bożymi zaślubinami pomiędzy nią a Synem Bożym (NC II, 24, 3).

Tak *Pieśń duchowa*, jak i *Żywy płomień miłości* mówią o nocy jako o istotnym okresie życia duchowego, pojmowanym jako „szczęśliwa przygoda” wzajemnej fascynacji Chrystusa i człowieka (por. PD 3, 2; ŻPM 1, 25). Owa przygoda rozgrywa się pośród nocy, a jej ciemności zakrywają jeszcze przed wierzącym rysy Umilowanego. Właśnie wtedy cała ludzka istota – oderwana od cudzych bożków, oczyszczona z wszelkich pożądań, ozdobiona szatą, która najbardziej podoba się Ukochanemu, której „działanie z ludzkiego

przemienia się w boskie” (DGK I, 5, 7) – wchodzi w mistyczne związki z Chrystusem. Nie ulega wątpliwości, że noc bierna, nazwana „szczęśliwą przygodą”, jest głównym epizodem historii fascynacji Boga i człowieka, opisaną w *Pieśni duchowej*.

ZAKOŃCZENIE

Studium życia i pism św. Jana od Krzyża w sposób może zaskakujący odsłania prawdziwy fundament jego mistycznej doktryny, którą Kościół zaproponował wszystkim wierzącym, czyniąc naszego Świętego Doktorem Kościoła powszechnego. Jest nim słowo Boże rozumiane jako Słowo żywe, jako Osoba Chrystusa, jako Duch Święty będący „płomieniem Bożej Miłości”, który sprawia w duszy „najzbawienniejsze skutki”, gdy ta otwiera się na Jego działanie przez czystą wiarę.

Słowo Boże to przede wszystkim Chrystus–Umiłowany–Oblubieniec, który jest Drogą prowadzącą do życia wiecznego, którego da się zakosztować w pewnej mierze już na tej ziemi.

Zjednoczenie z Bogiem nie jest jakąś abstrakcyjną drogą, ale pogłębiającą się relacją z Oblubieńcem rozciągniętą na wszystkie lata życia.

BIBLIOGRAFIA

Święty Jan od Krzyża, Doktor Kościoła, *Dzieła*, z hiszp. przeł. B. Smyrak, wyd. 4, Kraków 1986; Gogola J.W., *Święty Jan od Krzyża dzisiaj. Doktryna sanjuanistyczna w świetle współczesnej duchowości*, Kraków 2018; *Bóg mówi pośród nocy. Święty Jan od Krzyża: życie – nauka – czasy*, red. F. Ruiz Salvador, red. wyd. pol. Cz. Gil,



Kraków 1991; Ruiz Salvador F., *Místico y maestro san Juan de la Cruz*, Madrid 1986; Barsotti D., *Sacra scrittura nella teologia mistica di S. Giovanni della Croce*, „Rivista di Ascetica e Mistica” 60 (1991) n. 3, s. 249–265; Pacho E., *San Juan de la Cruz. Temas fundanrentales I*, Burgos 1984; Castro S., *Hacia Dios con San Juan de la Cruz*, Madrid 1986.